



MONIKA PESTKA-LEHMANN
MARCIN WAŁDOCH

WSPOMNIENIE
O STARSZYM PRZODOWNIKU
STEFANIE PESTCE (1897-1939),
ŻOŁNIERZU STRAŻY GRANICZNEJ
INSPEKTORATU/OBWODU CHOJNICE

SŁOWO MŁODYCH
1/(16)2011-4/(23)2012
ROK V

Jedną z formacji, która na tak zwanych Kresach Zachodnich II Rzeczypospolitej miała decydujące znaczenie dla podtrzymywania i kreowania ducha narodowego była formacja służb granicznych. Na terenie powiatu chojnickiego granica z Niemcami miała długość 125 km¹ i jej należyta ochrona musiała stanowić wyzwanie dla polskich służb granicznych. W okresie nasilającej się działalności agitacyjnej elementu narodowego niemieckiego, a w szczególności aktywu nazistowskiego, funkcjonariusze Straży Granicznej wykazywali się pełnym zaangażowaniem w obronę polskość na zachodnich rubieżach II RP. Na odcinku Inspektoratu Granicznego nr 7 Chojnice, w latach trzydziestych Obwodu Straży Granicznej istniało 5 komisariatów. Jednym z nich był komisariat Kamień (dziś Kamień Krajeński), w skład którego z kolei wchodziły placówki Zamarte-Kamionka i Niwy², a więc miejsca pracy żołnierza Straży Granicznej Stefana Pestki.

-
- 1 Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie (dalej: ASG), akt. Pomorskiego Inspektoratu Okręgowego Straży Granicznej (dalej: PIOSG), sygn. 483/75, s. 20.
 - 2 Por. M. Jabłonowski, B. Polak, *Polskie formacje graniczne Straż Graniczna 1928-1939*, dokumenty organizacyjne t. II, Koszalin 1999.

Granicznicy chojniccy organizowali wszelką możliwą pomoc dla organizacji młodzieżowych i patriotycznych działających na podległym im terenie, w celu wzmocnienia elementu polskiego. Miało to szczególne znaczenie dla Komendanta Obwodu Chojnice SG Stanisława Kozubka, który organizował na przykład umundurowanie dla młodych patriotów, szczególnie po to, aby zjednać sobie wśród nich te osoby, które władały językiem niemieckim i mogły stanowić cenny narybek dla przyszłej służby granicznej³.

Stefan Pestka⁴ urodził się 24 sierpnia 1897 roku w Czyczkowach koło Brus, w rodzinie Józefa Pestki i Elżbiety z domu Orlikowskiej i choć w okresie późniejszym nie zaliczał się do najmłodszych funkcjonariuszy SG, to językiem niemieckim



Stefan Pestka w pruskim mundurze.
Archiwum Moniki Pestki-Lehmann.

władał doskonale. W 1911 roku ukończył Szkołę Ludową w Czyczkowach. W czasie I wojny światowej od 1 czerwca 1916 roku został wcielony do wojska pruskiego i wysłany na front zachodni. Służył w baterii piechoty obrony lądowej batalionu nr 17. Walczył pod Remis w Szampanii w czasie niemieckiej ofensywy nad Marną, a także w bitwie obronnej nad Sommą w rejonie miejscowości Albert oraz Péronne. Brał udział w walkach na linii Zygryda oraz bitwie pomiędzy Cambrai a Saint-Quentin.

W tym czasie został ranny i leżał w szpitalu wojskowym w Marienburgu. Został odznaczony krzyżem żelaznym II klasy. Po podpisaniu przez Niemcy kapitulacji zwolniony ze służby w stopniu sierżanta. Po powrocie do ojczyzny, do rodzinnego domu w Czyczkowach, odbył półtoraroczną praktykę w zawodzie leśniczego. W 1920 roku został powołany do Wojska Polskiego, 24 sierpnia tegoż roku przydzielono go do 16 pułku artylerii lekkiej w Grudziądzu. Został wysłany na

3 ASG, akt. PIOSG, sygn. 493/51, s. 110-111.

4 Stefan Pestka był bliskim krewnym autorów niniejszego artykułu – pradziadkiem Moniki Pestki-Lehmann oraz stryjecznym dziadkiem Marcina Wałdocha (bratem jego dziadka Alfonsa Pestki).

kurs pisania na maszynie i przeniesiony do kierownictwa Centrum Inspektoratu przy Dowództwie Okręgu Generalnego w Grudziądzu, gdzie pracował jako pisarz w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Służył do 17 sierpnia 1921 roku. Po zdemobilizowaniu rozpoczął starania o przyjęcie na kurs służby celnej w Wieluniu. Szkołę Celną ukończył 26 marca 1922 roku, a już następnego dnia został przydzielony do Inspektoratu Granicznego Tczew na placówkę w Małej Słońcy. Dwa miesiące później został przeniesiony do Sosnowca na Górnym Śląsku, a następnie do placówki Raszyce w Inspektoracie Granicznym Rybnik. W związku z sytuacją osobistą, rozpoczął starania o przeniesienie na rodzinne Pomorze, co nastąpiło 1 sierpnia 1923 roku, gdzie podjął pracę w Inspektoracie Granicznym Chojnice na placówce Moszczenica. Następną placówką był Orzełek, gdzie pracował w latach 1924-1928.



Stefan Pestka (przy stole trzeci z lewej) podczas uroczystego obiadu z okazji imienin marszałka Józefa Piłsudskiego wśród funkcjonariuszy Straży Granicznej w dniu 19 marca 1929 roku. Archiwum Moniki Pestki-Lehmann .

W tym okresie ożenił się z Elfrydą Radomską z domu Brunke, z którą wychowywał dwoje dzieci z pierwszego małżeństwa żony – Wojciecha i Marię oraz troje wspólnych – Alfonsa, Gertrudę i Zygmunta (dwoje ostatnich zmarło w dzieciństwie). Dzieci wspominały ojca jako człowieka bardzo dbającego o schludny i elegancki wygląd. Każde z nich miało za zadanie wyczyścić jego mundur lub buty. Bardzo często zabierał dzieci wczesnie rano do lasu, aby posłuchać śpiewu ptaków, takie zamiłowanie pozostało mu po praktyce leśnej. W 1928 roku Stefan Pestka napisał prośbę o przeniesienie go ze Służby Celnej w szeregi Straży Granicznej, co nastąpiło 14 września 1928 roku. Mianowano go starszym strażnikiem granicznym Okręgu Pomorskiego Inspektoratu Straży Granicznej w Chojnicach.



Stefan Pestka jako funkcjonariusz Straży Granicznej przed posterunkiem Kamionka-Zamarte.
Archiwum Moniki Pestki-Lehmann.



Dawny budynek policji w Doręgowicach, dom Stefana Pestki i jego rodziny. Widok od strony podwórza. Stan obecny.
Archiwum Marcina Wałdocha. Fot. Andrzej Lorbiecki.



Stefan Pestka (siedzi pierwszy od lewej) w Doręgowicach w połowie lat trzydziestych.
Archiwum Moniki Pestki-Lehmann.

Za swoje zasługi otrzymał Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości (1929), Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918/21 (1929), a także Medal za Długoletnią Służbę (brązowy) (1938). Od 1928 do 1930 roku pracował w Kamieniu Krajeńskim, a następnie do 1936 roku w Niwach.

W tym samym roku Stefan Pestka objął kierownictwo placówki w Kamionce koło Zamartego i zamieszkał z rodziną w Doręgowicach, w budynku z czerwonej cegły na skraju wsi, w którym mieścił się dawniej posterunek policji.

Ze stopni prowadzących do domu rozciągał się widok na rzekę, którą biegła granica pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a III Rzeszą. Mały Alfons, syn Stefana Pestki, siedział na schodach i regularnie liczył ile osób przekraczało zieloną granicę, następnie i składał „raporty” swojemu ojcu. W okresie międzywojennym Stefan był członkiem organizacji sportowej i społecznej „Sokół”.

W 1938 roku, spośród 191 funkcjonariuszy Obwodu Straży Granicznej Chojnice, największą grupę stanowili strażnicy urodzeni w 1897 roku, było ich aż 26⁵, do tej grupy należał Stefan Pestka. Był on jedną z pięciu osób urodzonych na wsi polskiej, które w 1938 r. miały stopień starszego przodownika Obwodu Straży Granicznej Chojnice⁶. Według kryteriów panujących w Straży Granicznej istniały dwie

5 ASG, akt. PIOSG, sygn. 493/52.

6 Tamże.

grupy funkcjonariuszy (korpusy osobowe) – oficerów i szeregowych. Stefan Pestka, będąc starszym przodownikiem (odpowiednik stopnia podoficerskiego w Wojsku Polskim – starszego sierżanta) był najstarszy stopniem wśród kadry szeregowych funkcjonariuszy⁷. Innym kryterium podziału pracowników Straży Granicznej mogło być zaszerogowanie według uposażenia, i tak na 1938 rok Stefan Pestka zaliczony musiał być do VIII Grupy Uposażenia (na XI istniejących grup, gdzie najwyższe uposażenie miała grupa I), do której w tym samym czasie należało tylko 5 innych jego kolegów⁸. Gwarantowało to względnie dobre zarobki wystarczające do utrzymania rodziny. Jak wynika z zachowanych dokumentów Stefan Pestka był jedyną osobą ze stopniem starszego przodownika na terenie Komisariatu SG Kamień⁹ na 40 funkcjonariuszy tegoż komisariatu w sierpniu 1938 roku. Starszy od niego szarżą był w tym samym czasie tylko jeden funkcjonariusz – szef Komisariatu SG Kamień w stopniu podkomisarza, a później komisarza Straży Granicznej¹⁰. W 1938 roku, który stanowił preludium wybuchu wojny, wyposażenie Komisariatu SG Kamień wyglądało nader skromnie i składało się z: 41 karabinów jednostrzałowych z bagnietami (2173 naboje), 15 pistoletów (385 naboji), 3 masek gazowych, 1 pary kajdanek, około 10 rowerów, 1 łodzi wiosłowej, 2 powozów – bryczek, 1 pary sań, 2 koni pociągowych, 2 psów granicznych, 2 lornetek i 6 latarek¹¹.

Tuż przed wybuchem II wojny światowej strażnicy graniczni otrzymali rozkaz, aby odesłać rodziny w bezpieczne miejsce w głąb kraju. Ani Stefan Pestka, ani jego żona nie mieli bliskich w centrum Polski, dlatego udali się do jego rodzinnej wsi Czyczkowy. W ostatnich dniach sierpnia 1939 roku nastąpiło wzruszające pożegnanie, kiedy żona wraz z dziećmi przyjechała z Czyczków na rowerach do Doręgowic. Wówczas po raz ostatni widzieli męża i ojca. Okoliczności jego śmierci pozostają do dziś niewyjaśnione.

Według Władysława Stanisławskiego, który był autorem dwóch artykułów o strażnikach z Doręgowic, opartych o relacje i wspomnienia innego strażnika granicznego Stefana Mruka, Stefan Pestka poległ bohaterską śmiercią w walkach, które rozegrały się pomiędzy oddziałami Wehrmachtu a Strażą Graniczną koło mostku nad rzeczką Kamionką w Zamartem w dniu 1 września 1939 roku w godzinach porannych. Miał też wcześniej, około godziny 6 rano, odmówić oddalenia się od granicy polsko-niemieckiej. Dowodził w potyczce, która później miała miejsce¹².

7 Por.: W. Bocheński, *Formacje graniczne II RP. Straż Graniczna w Beskidzie Sądeckim i Niskim*, „Almanach Muszyny 2009”, Muszyna 2009.

8 ASG, akt. PIOSG, sygn. 493/52.

9 Tamże.

10 Tamże.

11 ASG, akt. PIOSG, sygn. 493/52, Raport miesięczny z dnia 1 listopada 1938 roku Obwodu Straży Granicznej Chojnice.

12 Por. Władysław Stanisławski, *Strażnicy z Doręgowic, cz. I. i cz. II.*, „Zbliżenia”, nr 1 i 2, 1984.



Stefan Pestka przed swym domem w Doregowicach pod koniec lat trzydziestych. Obok niego, pierwszy po lewej, brat Alfons Pestka (dziadek Marcina Wałdocha), druga z prawej Maria Radomska córka Stefana Pestki. Archiwum Marcina Wałdocha.

Ciała Stefana Pestki nigdy nie odnaleziono. Żona poszukiwała męża wszystkimi dostępnymi metodami, nawet korzystając z pomocy jasnowidzów. Niemiecki Czerwony Krzyż przekazał jej informację o odnalezieniu munduru oraz książeczki wojskowej męża na brzegu Wisły, niedaleko mostu w okolicach Grudziądza.

Próbując wyjaśnić tajemnicę śmierci Stefana Pestki na podstawie rodzinnych wspomnień, należy wziąć pod uwagę następującą hipotezę. Jeżeli nie zginął na swoim posterunku granicznym, to po wdarciu się w głąb kraju oddziałów Wehrmachtu zapewne starał się wykonać rozkaz Naczelnego Wodza i przedostać do Warszawy. Informacja o odnalezionym mundurze i książeczce wojskowej na brzegu Wisły pod Grudziądem, zdaje się potwierdzać tezę, że Stefan Pestka mógł zginąć podczas przeprawy przez rzekę lub dostać się do sowieckiej niewoli na jej wschodnim brzegu.

Elfryda Pestka nigdy nie pogodziła się z myślą o śmierci męża i do chwili swojej śmierci, która nastąpiła w 1983 roku, czekała na jego powrót. W 2010 roku Kazimierz Stefan Pestka, wnuk Stefana, uczcił pamięć zaginionego dziadka w formie tabliczki pamiątkowej na grobie rodzinnym na cmentarzu parafialnym w Zamartem¹³.

13 Tekst powstał w znacznej mierze na podstawie wspomnień synowej Anieli Pestki z domu Ruc i wnuka Kazimierza, Stefana Pestki oraz wycinków prasowych, literatury przedmiotu oraz dokumentów archiwalnych. Fotografie pochodzą ze zbiorów rodzinnych.

